



**Recenzja osiągnięcia naukowego oraz całokształtu dorobku naukowego,
dydaktycznego i organizacyjnego dr. Łukasza Szkopińskiego w związku z
postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk
humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo**

Podstawa prawna

Działając w oparciu o Art. 219 ust.1 pkt 2 oraz Art. 221 ust. 8 Ustawy z dn. 20. lipca 2018 r. *Prawo o Szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz.U. 2018 poz. 1668), w niniejszej opinii dokonano oceny głównego osiągnięcia badawczego, dorobku naukowego oraz pozostałych osiągnięć dydaktyczno-organizacyjnych kandydata do stopnia doktora habilitowanego, dra Łukasza Szkopińskiego.

Sylwetka zawodowo-naukowa dr. Łukasza Szkopińskiego

Kariera naukowa dr. Łukasza Szkopińskiego związana jest z Uniwersytetem Łódzkim, na którym w 2009 roku obronił pracę magisterską, a następnie, 25 października 2013 roku, uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w trybie *co-tutelle* z Uniwersytetem Paris Sorbonne w zakresie literaturoznawstwa, na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *L'Oeuvre romanesque de François Guillaume Ducray-Duminil* (pod kierunkiem dr hab. Tomasza Kaczmarka, prof. UŁ oraz Michela Delona)

Od 2016 roku Habilitant jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Romanistyki na Wydziale Filologicznym UŁ (Zakład Językoznawstwa Stosowanego i Dydaktyki Języków Romańskich). Od 2014 roku jest także redaktorem naczelnym czasopisma naukowego *e-Scripta Romanica*, którego jest jednocześnie współzałożycielem. Dr Łukasz Szkopiński, w latach 2016-2020, był członkiem Rady Naukowej Wydziału Filologicznego UŁ; od 2016 roku nieprzerwanie sprawuje funkcję pełnomocnika dyrektora Instytutu Romanistyki UŁ do spraw Praktycznej Nauki Języka Francuskiego; od 2020 roku jest członkiem Rady Wydziału Filologicznego UŁ, Rady Instytutu Romanistyki UŁ oraz Kolegium Elektorów UŁ.



Ocena rozprawy habilitacyjnej i dorobku naukowego. Ocena ilościowa

Jako podstawę procedury habilitacyjnej (w oparciu o Art. 219 pkt.1), Habilitant wskazał autorską monografię zatytułowaną *Le Romanesque ténébreux d'Étienne-Léon de Lamothe-Langon*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023, ss. 286, ISBN: 978-83-8331-079-4. Recenzentami wydawniczymi rozprawy są: prof. zw. Wiesław Malinowski oraz dr hab. Andrzej Rabsztyn, prof. UŚ.

Do wskazanego przez Habilitanta, w wykazie osiągnięć naukowych albo artystycznych, dorobku uzyskanego po zdobyciu stopnia doktora należy ogółem 36 publikacji (bez głównego osiągnięcia). Są to trzy monografie, obydwie wydane we francuskim wydawnictwie Classiques Garnier. Pierwsza, zatytułowana *L'Oeuvre romanesque de François Guillaume Ducray-Duminil* (Paris, 2015, s. 298), została oparta na rozprawie doktorskiej. Druga, wydana w 2019 roku, stanowi wydanie krytyczne jednej z powieści F. G. Ducray-Duminila *Victor, ou l'Enfant de la forêt* (ss. 505). Trzecia natomiast powstała we współpracy z dr hab. Anitą Staroń, prof. UŁ i stanowi połączenie tłumaczenia z wydaniem krytycznym tekstu Octave'a Mirbeau *Wśród nieba* (Primum Verbum, Łódź 2017, ss. 171).

Ponadto, do dorobku Habilitanta zgromadzonego po uzyskaniu stopnia doktora, należy 20 rozdziałów opublikowanych w recenzowanych monografiach naukowych, wśród których pięć powstało we współautorstwie, a dwa stanowią tłumaczenia na jęz. polski i zostały wydane w antologiach pod redakcją dr hab. Tomasza Kaczmarka, prof. UŁ. Dwanaście spośród nich zostało napisanych w języku polskim. Habilitant opublikował także po doktoracie 11 artykułów w czasopismach naukowych z czego 5 ukazało się w macierzystym ośrodku Habilitanta, tj. w czasopiśmie Uniwersytetu Łódzkiego *Acta Universitatis Lodzensis Folia Litteraria Romanica*, które figuruje na liście MEiN i jest kredytowane 40 punktami. Habilitant ma także w dorobku współredakcję tomu zbiorowego.

Na całościowy obraz sylwetki naukowej dr. Łukasza Szkopińskiego składają się też osiągnięcia z okresu przed doktoratu, które obejmują: 5 artykułów wydanych wyłącznie



w recenzowanych monografiach polskich i zagranicznych (3 artykuły zostały napisane w jęz. polskim) oraz współredakcja jednego tomu zbiorowego.

**Opisowa ocena dorobku naukowo-badawczego ze szczególnym uwzględnieniem
rozprawy habilitacyjnej.
Główne osiągnięcie naukowe**

Przedstawiona do oceny jako główne osiągnięcie naukowe dra Łukasza Szkopińskiego, w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 *Prawa o szkolnictwie wyższym*, francuskojęzyczna monografia *Le Romanesque ténébreux d'Étienne-Léon Lamothe-Langon*, (Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023), stanowi analizę części twórczości powieściowej francuskiego pisarza z przełomu XVIII-XIX wieku, Étienne-Léon Lamothe-Langona (1786-1864). I choć, jak twierdzi Habilitant w swoim autoreferacie, Lamothe-Langon należy do „najciekawszych postaci francuskiego świata literackiego pierwszej połowy XIX w” (s. 2), to jest dziś „zupełnie zapomniany” (s. 6). Z tego niesłusznego zapomnienia Habilitant chce wydobyć Lamothe-Langona pragnąc tym samym wypełnić „zaskakującą lukę badawczą” (s. 2) w zakresie opracowań dotyczących tego ważnego dla rozwoju literatury popularnej twórcy. To zamierzenie jak najbardziej uprawnione, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że dr Szkopiński rozwojem francuskiego *roman noir* interesuje się od początku swojej naukowej kariery, tj. od rozpoczęcia studiów doktoranckich. Jak pisze Autor, z „nadludzko” (s. 2) bogatego dorobku literackiego Lamothe-Langona, liczącego ok. 1500 pozycji, wycina zaledwie drobną część, a mianowicie 11 powieści należących właśnie do gatunku *roman noir*, czyli do francuskiej powieści gotyckiej. To one właśnie stanowią oś koncepcyjną i tematyczną przedłożonej do oceny monografii.

Książka posiada klasyczną strukturę stosowaną w pracach naukowych w dziedzinie humanistyki i składa się ze wstępu, rozdziału o tematyce biograficzno-historyczno-literackiej, trzech rozdziałów analitycznych z wieloma podrozdziałami oraz konkluzji, w której zawarto podsumowanie treści i sformułowano wnioski końcowe.

We wstępie (ss. 7-14), Autor tłumaczy powody, dla których zajął się twórczością Lamothe-Langona. Prezentuje go jako „giganta literatury popularnej I poł. XIX w” (s.7),



jednego z najbardziej płodnych pisarzy swojego czasu, który umiał wyczuć gusty czytelników, ale jednocześnie popadł w zapomnienie pod koniec swojego życia. Przez długie dziesięciolecia jego twórczość nie budziła prawie żadnego zainteresowania krytyki, ponieważ powstały zaledwie cztery artykuły na jego temat: dwa pod koniec XIX i dwa na początku XX wieku oraz jedna monografia autorstwa Richarda Switzera (1962). Przez kolejne dekady jego twórczość spotykała się z odrzuceniem, a nawet wręcz z „pogardliwym” (s. 3 Autoreferat) podejściem akademików. Zmiana następuje na początku XX wieku i objawia się w postaci reedycji kilku jego powieści, a także tłumaczeń na angielski wybranych dzieł Lamothe-Langona. Habilitant decyduje się wypełnić tę „zaskakującą lukę” (s.2) i punktuje powody, dla których zajął się tym zapomnianym pisarzem, proponując „une analyse détaillée des romans noirs de Lamothe-Langon, lesquels constituent la section la moins étudiée de l'œuvre de cet écrivain” (s.10). Dokonanie takiej analizy jest według Autora „utile et nécessaire” (s.10). Następnie Autor zapowiada jakie treści wypełnią po kolei jego analizę oraz charakteryzuje korpus analityczny, składający się z 11 powieści należących do nurtu powieści gotyckiej (*roman noir*), obejmujących okres 1816-1842. Taki wybór korpusu ma pozwolić Autorowi na obserwację rozwoju gatunku *roman noir* w literaturze francuskiej I połowy XIX wieku. Autor sygnalizuje problemy terminologiczne związane z rozumieniem pojęcia *roman noir*, które określa jako najbardziej ogólne (s. 12) wśród wielu innych (*le roman de fantômes, gothique, terrifiant, frénétique*). Pomimo stwierdzenia, że tylko z pozoru wydają się one synonimiczne, Habilitant nie decyduje się na dokładniejsze wyjaśnienia terminologiczne stwierdzając, że ograniczy się jedynie do „quelques observations de base utiles pour l'analyse de notre corpus” (s.12). Być może to ograniczenie się do zaledwie kilku wyjaśnień nie jest wystarczające, ponieważ, jak zapowiada Autor, katalog wymienionych pojęć powiększy się jeszcze o dwa: *le roman post-gothique et le roman gothisant* (s.13). Ponadto, w ostatnim akapicie Wstępu, Autor odniesie się jeszcze do jednego określenia, które zamieścił zresztą w tytule swojej monografii, a chodzi o przymiotnik „ténébreux”. Dla wyjaśnienia jego obecności, Autor powołuje się na jego użycie w jednej z powieści Lamothe-Langona; proponuje, aby uważać je za hiperonim („nous l'utilisons comme l'hyperonyme”, s. 14) w stosunku do wszystkich wcześniej już wymienionych, co może trochę dezorientować



czytelnika, który na str. 12 dowiedział się, że „*Le roman noir* reste sans doute le terme le plus général parmi ceux que nous venons d'évoquer [...]” (s. 12).

Rozdział pierwszy (ss.15-49) składa się z czterech podrozdziałów. Trzy pierwsze zostały poświęcone szczegółowemu przedstawieniu biografii pisarza, rozwojowi jego literackiej kariery oraz recepcji dzieła. Dzięki cytatom z dziennika Lamothe-Langona z 1809 r., którego rękopis znajduje się w bibliotece amerykańskiego uniwersytetu Northwestern, do którego dotarł Habilitant w czasie jednej ze swoich zagranicznych kwerend, otrzymujemy zupełnie wyjątkową, bo „uwewnętrzną” perspektywę na życie i twórczość pisarza.

W rozdziale II (ss. 65-96) Habilitant dokonuje analizy wybranych elementów paratektstu w poszczególnych powieściach, takich jak: brzmienie nazwiska autora na stronie tytułowej, znaczenie tytułu, dedykacje, epigrafy, przedmowy, przypisy czy podział na rozdziały. Jeśli ktoś miałby wątpliwości co do celowości paratekstualnych analiz w kontekście *roman noir* Lamothe-Langona, to uzyskuje odpowiedź Autora, który napisał we Wstępie do monografii, że analizę paratektstu uważa za „essentielle” (s.11), bez której wiele zagadnień związanych z korpusem pracy pozostałoby nieodkrytych („cachés”, s. 11).

Jak wskazuje logika struktury rozprawy, rozdział III (ss. 113-210) staje się kluczowym rozdziałem analitycznym tej pracy. Tu bowiem zostają poddane analizie główne składowe świata przedstawionego: bohaterowie, przestrzeń i czas. Jak przystało na powieść z gatunku *roman noir* najczęściej mobilizowany typ bohaterów to taki, który jest konstruowany na zasadzie opozycji, antytezy. Ten dość powszechnie znany model postaci zostaje wzbogacony u Lamothe-Langona przez trzeci typ, który Autor proponuje nazwać „protecteur” (s. 129). Co ciekawe, zapowiada on, zgodnie z trendami rozwijającymi się w pierwszej połowie XIX wieku, nową teksturę bohatera bardziej niejednoznacznego, wielowymiarowego, zniuansowanego. Tę triadę osobową zaludniającą powieści Lamothe-Langona dopełniają postaci nadprzyrodzone: wampiry, wilkołaki czy same diabły, których intensywną obecność tłumaczy chęć schlebiana gustom czytelniczym epoki. Osobną kategorię postaci stanowią bohaterowie historyczni, co ciekawe umieszczeni przez Autora po postaciach nadprzyrodzonych. Wymienieni bohaterowie zamieszkują przestrzenie charakterystyczne dla powieściowego gatunku *noir*, czyli zamki, klasztory, podziemia,



tajemne przejścia, krypty, ruiny, cmentarze. Stosunkowo najmniej miejsca poświęca Autor problemowi czasu, który sądząc po braku podrozdziałów w tej kategorii, nie skłania go do tworzenia rozbudowanych analiz. Nawiasem mówiąc, ta lakoniczność w kwestii kategorii czasu wydaje mi się intrygująca i zastanawiająca. Monografia nie wyjaśnia jednak tego potencjalnego problemu. Skądinąd odnotowałam z zainteresowaniem uwagi poczynione na temat „chronotope suspensif” (s.208), tym bardziej, że termin ten został zaproponowany przez Habilitanta, co nie zdarza się często w tej pracy.

Ostatni, czwarty rozdział monografii (ss. 211-260) został poświęcony zagadnieniom hybrydowości gatunkowej i tematycznej. To rozdział bardziej syntetyczny niż pozostałe i, w moim odczuciu szczególnie ważny, bo studium formy jakiego tu dokonuje Autor uświadamia, że analizowany korpus tekstów pozwala zrozumieć dużo więcej z literatury tego okresu niż tylko prześledzenie ikonicznych toposów, typów bohaterów, w większości znanych, czy zanurzenie się w znajome topografie powieściowej grozy. Autor przekonuje, że analiza *roman noir* Lamothe-Langona może pomóc w rozumieniu procesów - zarówno powierzchniowych jak i tych zachodzących w podskórnych warstwach literackich stratygrafii I połowy XIX wieku. Jak mówi sam Autor, ta „niemal zupełnie zapomniana literatura” może dostarczyć zupełnie nową, odświeżającą, bo nieoczywistą perspektywę na literaturę tego okresu: oferuje spojrzenie trochę z boku, jakby z tylnego rzędu, które może jednak pozwolić zobaczyć więcej i lepiej niż to frontalne, niesione przez literaturę z pierwszego szeregu. Jak udowadnia Autor, świat powieściowy Lamothe-Langona przypomina laboratorium form, w którym struktury wyniesione z powieści gotyckiej splatają się z elementami fantastyki, które z kolei obudowują się wątkami miłosnymi. Ponadto, do tego gatunkowego *melting pot* dołącza także historia, i to zarówno ta francuska jak i lokalna. W tym wymieszaniu wysokiego z niskim i uniwersalnego z lokalnym Lamothe-Langon wydaje się być nie tylko bliski poetykom łączenia przeciwieństw, rozwijającym się dynamicznie w pierwszej połowie XIX wieku, ale jest to rys, który nieoczekiwanie uwspółcześnia te prozę. Mam tu także na myśli nieciągłość narracji, w którą wplatane są teksty o różnych formach i poetykach: wiersze, piosenki, a nawet komentarze odautorskie o zabarwieniu polityczno-społecznym jakimi Lamothe-Langon raczy swoich czytelników.



Merytoryczną część rozprawy kończy zwięzła konkluzja (ss.261-266), w której Autor dokonuje rekapitulacji głównych wątków i powraca z przekonaniem („nous sommes convaincu”, s. 266) do głównej idei koncepcyjnej pracy, że to niezwykle bogate i zróżnicowane dzieło, tak symptomatyczne dla zrozumienia tendencji zachodzących w pejzażu literackim I połowy XIX wieku, zasługuje na uratowanie od zapomnienia („mérite d’être sauvée”, s. 266). Zasługuje na to między innymi dlatego, że skrywa w sobie wciąż nieodkryty potencjał, który może zostać dostrzeżony przez kolejne pokolenia badaczy.

Lektura monografii autorstwa dr. Łukasza Szkopińskiego pozostawia bardzo dobre wrażenie. Autor rozprawy w sposób bardzo erudycyjny porusza się w obszarze literatury, która jest przedmiotem jego analizy. Taka erudycja domaga się jednak dyscypliny, która, m.in., może przybrać formę jasno określonego celu badawczego, wspartego starannie dobraną metodologią. W mojej ocenie, recenzowana praca ma charakter bardziej opisowy niż problemowy. Nie sformułowano w niej na wstępie żadnego celu badawczego, chyba że jest nim ogólne stwierdzenie, że chodzi o „analyse détaillée” lub zdanie „quant à la réception des romans noirs de Lamothe-Langon, sujet de la présente étude [...]” (s. 41). Jeśli taki jest cel badawczy, to brakuje jasno określonej metodologii przeprowadzenia takiej „szczegółowej analizy”. Wybraną przez Autora opisową formę analizowania poszczególnych tematów, mogłabym nazwać „narracją naukową”, opowieścią na określony temat, której poszczególne części nie wynikają logicznie jedna z drugiej, lecz zależą od preferencji Autora. Jeśli moja intuicja jest słuszna, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Autor jest mistrzem tego typu naukowej narracji, dobrze się czuje w takiej formie, co zresztą udowadnia niemal bliźniaczo podobny tytuł doktoratu i książki opublikowanej po doktoracie (*L’Oeuvre romanesque de François Guillaume Ducray-Duminił*). Forma naukowej opowieści stwarza idealne warunki do eksponowania wiedzy. Habilitant jest bezsprzecznie wielkim erudyta w zakresie literatury, którą się zajmuje. Odbywane liczne zagraniczne kwerendy biblioteczne pozwoliły mu na dotarcie do rzadkich źródeł, które obficie cytuje eksponując nieznanne biografemy, cytując anegdoty. Taki narracyjno-ekspozycyjny sposób prowadzenia analizy pociąga liczne konsekwencje, które występują na różnych poziomach recenzowanej monografii. Po pierwsze, jest to sposób



zarządzania przypisami, a po drugie sposób cytowania źródeł. Erudycja wiąże się zazwyczaj ze szczegółowością, graniczącą czasem z pedanterią. Otóż, problemem tej rozprawy jest częste zaburzenie proporcji między cytowaniem a prowadzeniem głównego toku wywodu. W wielu przypadkach, Autor cytuje nawet stronicowe fragmenty powieści, choć tłumaczy się z tego, co powoduje, że otrzymujemy na stronie zaledwie kilka linijek (lub wcale) autorskiego tekstu (np: ss. 88, 89, 177, 182, 190, 216, 200, 228-229). Ponadto, Autor, dokonując swojej „analyse détaillée” ma zwyczaj cytowania przykładów z wielu analizowanych powieści. Rozumiem, rzecz jasna, że chce legitymizować cytatem swoje spostrzeżenia, ale taki sposób konstruowania zdań z zapożyczonych fragmentów zaburza rytm lektury, który staje się rwany i nieciągły (np. s.107, 237, 238-239, 250,254). Należy chyba umieć czasami powściągnąć zapędy erudycyjne, choć z drugiej strony rozumiem pragnienie odczytanego umysłu, aby zacytować „wszystko”. Innym problemem jest zarządzanie przypisami. Sądzę, że problem z przypisami ma to samo źródło co nadmiar cytowań w tekście głównym. Erudycja Autora znajduje nieskrępowane ujście w przypisach, co sprawia, że ulegają one swoistej hipertrofii kolonizując główny wywód, który zostaje zepchnięty na obrzeża strony i ograniczony do kilku linijek (np.: 51,61,79, 88, 89, 94, 147,169). W ten sposób zostaje zaburzona równowaga między tekstem wiodącym a przypisami, które przecież mają względem pierwszego pełnić rolę służebną lub pomocniczą. Dodając do tego fakt, iż przypisy zostały wydrukowane czcionką większą od stosowanej zazwyczaj, następuje wizualno-typograficzna konfuzja poziomów tekstu (s. 169) między którymi można się czasami zagubić. Uważam, że przypisy stanowią niezwykle ważną przestrzeń „komunikacji równoległej” w tekście naukowym i dlatego należy dbać o utrzymanie równowagi, która *de facto* wypływa z dobrze określonego celu badawczego (*vide*: str.7), który pionizuje tekst w razie potrzeby. Czytelnik jest przecież głównie zainteresowany tym, jak Autor prowadzi swój wywód, jak rozumuje, a nie ile pobocznych informacji uda mu się wprowadzić do przypisów rozprawy. Pozostając jeszcze przy cytowaniu, to Habilitant stosuje miejscami dość szczególny sposób cytowania literatury krytycznej, szczególnie jeśli chodzi o końcowe partie rozdziałów. Otóż, ma zwyczaj umieszczania w końcowych akapitach rozdziałów dwóch, trzech krótkich cytatów z tekstów krytycznych, które zazwyczaj zamykają rozdział. Wygląda to tak, jakby Autor



zwalniał się z wyciągania wniosków i przekazywał tę rolę krytykom, zgadzając się z ich zdaniem (str.59, 63, 159). Zabieg ten zastosowany raz czy dwa nie byłby niczym niezwykłym, ale stosowany systematycznie zastanawia. Często zresztą Habilitant używa cytatu/ów, aby zakończyć rozdział (167,199-200, 210, 220). Można odnieść wrażenie, że się śpieszy, tak jakby chciał szybko domknąć rozdział, co nie pozostawia przestrzeni na refleksję, na twórczą syntezę opisanych wątków. Wygląda na to, że Habilitant nie docenia w pełni znaczenia konkludowania. Kolejnym elementem, który towarzyszy wyborowi trybu „naukowej narracji” jest język rozprawy. Często monografie naukowe grzeszą nadmierną (pseudo)naukowością języka, zbędną pedanterią terminologiczną, która zaburza klarowność wyводу. Wspominałam już o tym, że Autor, jak to czytamy we Wstępie do rozprawy, nie chce się w nie angażować. Być może słusznie, ale był to jednak moment, w którym mogłyby zostać zakreślone pewne granice, które pozwoliłyby nie pogubić się w tych nieostrych klasyfikacjach gatunku *roman noir*. Co więcej, Autor dołącza do długiej listy terminów gatunkowych jeszcze jeden – własny - i określa powieść Lamothe-Langona jako „ténébreux” (mroczną). Owszem, w ostatnim akapicie wstępu otrzymujemy krótkie wyjaśnienie tego określenia, o czym już pisałam, ale mam jednak wrażenie, że ten przymiotnik bardziej przeszkadza Autorowi niż pomaga wyrazić dodatkowy, ukryty lub mniej oczywisty sens. Zresztą, Autor prawie go nie używa, jakby zapominając o nim w trakcie swojej „szczegółowej analizy”, bo pojawia się w rozprawie zaledwie kilka razy (ss. 14, 41). Wygląda na to, że ten przymiotnik, repetytywny w stosunku do istniejących i redundantny, jeśli chodzi o ewokowane treści pozostaje tylko ozdobnikiem; zresztą Habilitant zna doskonale potencjał drzemiący w ekspresyjnym, działającym na wyobraźnię tytule, co udowodnił w rozdziale II swojej rozprawy poświęconej zagadnieniom paratekstu.

Ponadto, warto zauważyć, że język rozprawy jest zabarwiony afektywnie, zdradza subiektywność Autora i jego stany emocjonalne, co nie zdarza się często w naukowych rozprawach. Widać to w warstwie leksykalnej rozprawy (s. 96, 97,169) jak i na poziomie interpunkcji. Jeśli chodzi o tę ostatnią, to zanotowaliśmy użycie nawet wykrzyknika (s. 51, 193) i wielokropka (s. 36, 134, 233); ten ostatni został użyty trzykrotnie, podczas gdy jedną z jego głównych dyskursywnych funkcji jest zawieszanie narracji i budowanie napięcia



czytelnika poprzez niedopowiedzenie, a w monografii naukowej mamy przecież do czynienia z jest tekstem argumentacyjnym.

Habilitant jest niewątpliwie wybitnym erudytą w swojej dziedzinie, wyjątkowym specjalistą twórczości pisarza, którego zapomnienie przez tzw. wielką literaturę stanowi dla niego pewien problem, ponieważ nieustannie, podskórnym, próbuje nas (siebie?) przekonywać o wartości jego dzieła. Doceniam pasję badawczą i entuzjazm Habilitanta, który tak odważnie rzuca wyzwanie wielkim pisarzom i ich krytykom i odważa się, po raz kolejny od doktoratu, zejść na mniej uczęszczane, by nie powiedzieć opuszczone ścieżki badań literackich i śmiało je eksplorować. Pozostają pełna uznania dla ogromu wiedzy Habilitanta, która jest widoczna w każdym miejscu tej rozprawy i dla której nadmiaru trudno mu znaleźć w monografii odpowiednio dużo miejsca. Jednak, to nasycenie historycznoliterackim szczegółem, faktograficznym detalem, za którym może czasami kryć się zwykły bibelot sprawia, że – paradoksalnie - brakuje mi w tej szczelnie wypełnionej pracy niedomknięcia, przestrzeni na poszerzoną refleksję; brakuje mi uogólniających spostrzeżeń, wniosków wykraczających poza krąg analizowanej literatury, które spajałyby tę „zapomnianą” literaturę z resztą literackiego pejzażu XIX wieku, a może nawet dalej. Chciałabym jednak podkreślić, że powyższe opinie w żadnym stopniu nie obniżają wartości recenzowanej monografii, ale są próbą wejścia z nią w naukowy dialog.

Omówienie pozostałych osiągnięć naukowych Ocena jakościowa

Pozostały dorobek naukowy dr. Łukasza Szkopińskiego należy uznać za wystarczający, w sensie ilościowym i jakościowym, do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Należy jednak zwrócić uwagę, że aż 20 artykułów ukazało się w recenzowanych monografiach, a połowa artykułów została opublikowana w czasopiśmie wydawanym przez macierzystą uczelnię Habilitanta, co samo w sobie nie jest niczym nagannym lecz należy dbać o ekspozycję na zróżnicowanych forach naukowych i w różnych środowiskach publikacyjnych. Pod względem tematycznym (przedmiotowym) dorobek jest bardzo spójny, choć niektórzy nazwaliby go może monotematycznym.



Dotyczy literatury od drugiej połowy XVIII wieku do początku XIX wieku i skupia się na literaturze (prawie) zupełnie zapomnianej, zgodnie ze słowami Habilitanta. Ten fakt czyni z dr. Łukasza Szkopińskiego badacza-*outsidera*, w szlachetnym tego słowa znaczeniu, specjalistę o bardzo rzadkiej wiedzy i wyjątkowych kompetencjach. Osobny nurt tematyczny, choć reprezentowany przez zaledwie kilka prac, stanowią studia nad gwarą (*argot*), w czasie których Habilitant sięgnął nawet do korpusu z początku XX wieku.

Dr Łukasz Szkopiński od początku swojej działalności badawczo-naukowej wziął udział w 38 konferencjach naukowych, wśród których 28 miało miejsce po obronie doktoratu. Swoją karierę naukową kształtuje w sposób bardzo aktywny i świadomy, co widać w kontaktach nawiązywanych z uczelniami zagranicznymi. Od 2015 roku jest członkiem międzynarodowego konsorcjum badawczego *Memory, Identity, Integration to Identify Analysis Models in Media Communication*. Jest członkiem czterech towarzystw naukowych skupiających badaczy literatury francuskiej. Zdobywanie grantu Miniatura z NCN (2018-2019) zaowocowało możliwością przeprowadzenia kwerendy w British Library w Londynie i w Biblioth que Nationale de France w Paryżu. Dzięki stypendiom naukowym uzyskanym od Akademickiego Towarzystwa Romanistów Plejada (maj-czerwiec 2011), dwukrotnie od Fundacji Kościuszkowskiej (2012 i 2019) przebywał na University of Notre-Dame i Yale University, natomiast stypendium Fullbrighta (2022) umożliwiło mu pobyt badawczy w University of Virginia. Praca naukowa Habilitanta została zauważona i doceniona przez polską naukę, ponieważ otrzymał trzyletnie stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa wyższego dla wybitnych młodych naukowców.

Dane naukometryczne

Zgodnie ze sporządzoną przez Uniwersytet Łódzki analizą bibliometryczną dorobku naukowego poznajemy następujące wskaźniki cytowania badań naukowych Habilitanta: Web of Science: 1 dokument, 0 cytowań, Indeks Hirscha 0; Scopus: 2 dokumenty, liczba cytowani 0, indeks Hirscha 0; Google Scholar: liczba dokumentów 23, liczba cytowań 8, indeks Hirscha 1, ale jest to wynik uzyskany z autocytoowaniami, ponieważ obecna wersja tego narzędzia nie pozwala na wygenerowanie zestawienia bez autocytoowań. Z pewnością te dane bibliometryczne nie odzwierciedlają wartości dorobku



naukowego Habilitanta, biorąc pod uwagę zakres i intensywność prowadzonych badań i inicjatyw naukowych. W pewnej jednak mierze, a jest to moja hipoteza, odzwierciedlają one model publikowania badań wybrany przez Habilitanta, który większość swoich prac opublikował w recenzowanych monografiach a nie w wysoko punktowanych czasopismach z listy ministerialnej. Z wykazu przedstawionego przez Habilitanta jedynie *Romanica Cracoviensia* spełnia ten warunek (100pkt).

Ocena działalności dydaktycznej, organizacyjnej, popularyzatorskiej

Na tle opisanych tu szeroko owoców pracy badawczej dra Łukasza Szkopińskiego, nie mniej okazałe prezentuje się jego działalność na polu dydaktyki i popularyzacji nauki. Jako filolog i wykładowca akademicki, dr Szkopiński prowadzi zajęcia z historii literatury francuskiej, kultury Francji XVIII w., historii literatury hiszpańskiej, kultury współczesnej Hiszpanii a także z praktycznej znajomości języka hiszpańskiego. Ta różnorodna działalność dydaktyczna związana jest ściśle ze współpracą z zagranicznymi ośrodkami uniwersyteckimi. Habilitant w latach 2016-2022 przebywał wielokrotnie w ramach programu Erasmus+ w Uniwersytecie Sorbonne Paris Nord. Dr Łukasz Szkopiński był także zaangażowany w organizację wydarzeń o charakterze naukowym. W 2016 r. wchodził w skład komitetu organizacyjnego międzynarodowej konferencji naukowej Multi-Lingua-Didactica 2016 *Nowy wymiar dydaktyki języków obcych w edukacji szkolnej i akademickiej*. W 2018 r. był sekretarzem dwóch międzynarodowych konferencji, a w 2019 r. w Ville d'Avray pod Paryżem zorganizował serię wykładów z okazji setnej rocznicy śmierci François Guillaume`a Ducray-Duminila. Działalność dydaktyczno-organizacyjna Habilitanta spotkała się z uznaniem macierzystych władz uniwersyteckich, ponieważ w 2017 i 2022 roku otrzymał nagrodę Dziekana Wydziału Filologicznego, a w 2022 roku przyznano mu Nagrodę Rektora dla wybitnego naukowca w Konkursie „Inicjatywa doskonałości – Uczelnia Badawcza (DUB), a także nagrodę za istotny wkład w ewaluację jakości działalności naukowej w Uniwersytecie Łódzkim w latach 2017-2021.



Wniosek końcowy

Po szczegółowej analizie osiągnięć naukowych i całokształtu aktywności zawodowej dr. Łukasza Szkopińskiego, aspirującego do uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego, a w szczególności przygotowanej przez niego monografii: *Le Romanesque „ténébreux” d`Étienne-Léon Lamothe-Langon*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023, (uznanej przez kandydata za główne osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz.U. z 2021 r. poz. 478), stwierdzam co następuje:

- 1) Osiągnięcia naukowe dr. Łukasza Szkopińskiego wypełniają w moim przekonaniu przesłankę określoną w powołanym uprzednio przepisie prawa, co oznacza, że stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny – literaturoznawstwo;
- 2) Od czasu uzyskania pierwszego stopnia naukowego dr Łukasz Szkopiński wykazał się istotną aktywnością naukową, czego odzwierciedleniem są jego liczne publikacje, jak również działania towarzyszące tej formie uprawiania nauki (uczestnictwo w konferencjach naukowych, działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska). Spełniona jest tym samym przesłanka z art. 219 ust. 1 pkt 3 *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

Podsumowując przedstawioną powyżej ocenę dorobku naukowego, ze szczególnym uwzględnieniem przedłożonego do recenzji głównego osiągnięcia, **wnoszę o dopuszczenie dr. Łukasza Szkopińskiego do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.**

Lublin, 19. lipca 2023 r.

